



Université
de Lille

Faculté des Langues, Cultures et Sociétés

Lille, 6.09.2026

prof. dr hab. Anna Synoradzka
Uniwersytet w Lille
anna.synoradzka@univ-lille.fr
0033684031425

**Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Bartłomieja Bielasa *Polska proza pacyfistyczna w dwudziestoleciu międzywojennym* napisanej pod kierunkiem dr. hab. Macieja Tramera
prof. UŚ**

Drugą lekturę rozprawy rozpocząłam od tego, co Autor umieścił niemal na końcu swojej pracy, od *Kalendarium: pacyfizm i literatura*. Moim zdaniem nie jest to „Aneks”, jak go skromnie Bielas określił, lecz fundament dysertacji i jej de facto katalizator.

To znakomite kompendium składa się z trzech części. Po pierwsze daje rozeznanie w najważniejszych nazwiskach pisarzy, których dzieła bywały dotąd kojarzone z terminem „pacyfizm” (Wittlin, Słonimski, Tuwim, Strug, Nałkowska, Żeromski, Kasprówicz, Reymont). Po drugie referuje tezy wystąpień pisarzy przeciw wojnie, sformułowane w dwudziestoleciu poza utworami literackimi — począwszy od artykułu Karola Irzykowskiego *Wpływ wojny na literaturę* z roku 1916, przez bardzo ważne *Rozmowy o pacyfizmie*, przejmujący tom wywiadów Mariana Piechała z Wittlinem, Słonimskim, Hulką-Laskowskim, Peiperem i Broniewskim (1930), aż po słowo wstępne Nałkowskiej do polskiego tłumaczenia książki Anny T. Nilsson *ABC ruchu na rzecz pokoju* z roku 1937. Trzeci wątek „Kalendarium” to obszerny, analityczny i krytyczny przegląd najistotniejszych prac historyków literatury, którzy zajmowali się dotąd tematyką interesującą Bartłomieja Bielasa.

Nigdy bym nie pomyślała, że po II wojnie światowej zainteresowanie elementami pacyfizmu w literaturze międzywojnia dało o sobie znać dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych — wraz z artykułem Włodzimierza Wójcika o powieści Nałkowskiej *Choucas*. Bielas w *Kalendarium* komentuje najważniejsze publikacje poświęcone poszczególnym autorom lub wybranym dziełom, które od pionierskiego artykułu Wójcika ukazały się po dziś dzień, konstatując przy tej okazji, że światło dzienne ujrzały dotąd zaledwie dwie publikacje proponujące syntezę i sprobematyzowanie zagadnień: trzydziestostronicowy artykuł *Prozatorski obraz i bilans*



wojny: od notatnika z przeżyć do epickiego ujęcia tematu Tomasza Burka (1976) oraz opublikowany dopiero dekadę później tekst podobnych rozmiarów „*Przeciw przemocy*”: *pacyfizm i pacyfiści w dwudziestoleciu międzywojennym* Janusza Pluty. Natomiast żadna monografia zagadnienia dotąd nie powstała.

Doskonale rozeznanie w literaturze podmiotu i przedmiotu doprowadziło Bartłomieja Bielas do wniosku, że „badania nad pacyfizmem w międzywojennej literaturze polskiej rozwijały się niesystematycznie”, „nie stworzyły wyodrębnionego pola badawczego”. a dotychczasowe ustalenia literaturoznawców są de facto „szczętkowe”. Dysertacja Bartłomieja Bielas została napisana w wyniku rozpoznania tej sytuacji i w odpowiedzi na zastany stan rzeczy.

We wstępnym rozdziale swojej rozprawy Bartłomiej Bielas identyfikuje przyczyny ograniczonego zainteresowania pacyfizmem w literaturze polskiej dwudziestolecia — przede wszystkim specyficzną sytuację geopolityczną państwa, które wskutek, a zatem również dzięki pierwszej wojnie światowej, powróciło do istnienia. Przyjęło się uważać, że euforia wywołana przywróceniem niepodległości nie sprzyjała namysłowi artystów nad tym, jaką cenę zapłacili polscy mężczyźni walczący często, zwłaszcza w pierwszym okresie konfliktu, w mundurach obcych mocarstw, niejednokrotnie stawiani w okopach jedni przeciw drugim. Krótco po zakończeniu światowego konfliktu, gdy zasadniczym celem stały się wysiłki państwowotwórcze, a na dodatek ustalenie ostatecznych granic kraju wymagało dalszej mobilizacji zbrojnej, umacniały się przede wszystkim figury kulturowe podkreślające prymat żołnierskiego etosu i chwałę armii. W rezultacie zabrakło miejsca na obszerną opowieść o wywołanej wojną traumie — została wyparta. Pod koniec dwudziestolecia zaś, gdy nowa wojna wydawała się nieunikniona, podważanie autorytetu wojska i kwestionowanie konieczności narracji patriotyczno-militarnych mogło być postrzegane wręcz jako zdrada narodowa, zatem krytyka instytucji militarnych nie mogła dojść do głosu. Tak się przynajmniej przyzwyczajono myśleć.

Jest oczywiste, że następnie kataklizm drugiej wojny przesłonił na długo doświadczenie pierwszej, a potem ciężył kontekst polityczny, w którym hasła „pokój”, „rozbrojenie” i „walka z militaryzmem” zaczęły funkcjonować jako instrumenty ideologiczne, skrywające opresję. W konsekwencji w krajach tzw. demokracji ludowej pojęcia związane z pacyfizmem straciły swój krytyczny i nonkonformistyczny impet. Następnie, wraz z głośną teorią „końca historii”, chcieliśmy się ludzić, że nastąpiła era pokojowego rozwiązywania konfliktów. Bielas nie ukrywa,



że na wybór tematu jego badań miał wpływ bieżący kontekst, który przyjęło się już niestety nazywać „czasem przedwojennym”.

Rozpoznanie stanu badań i świadomość ogromu materiału czekającego na nową lekturę skłoniły Autora dysertacji — słusznie — do wyznaczenia sobie zakresu materiału dającego się objąć rozprawą doktorską. Tytuł rozprawy Bielas mógłby się zaczynać od przymiotnika „męska”, jako że zakreślając obszar, którego podjął się zbadania — prozę — wyłączył dzieła pisarek, przekonująco uzasadniając, że przeżycie pierwszej wojny światowej dla większości z nich było odrębnym doświadczeniem, a zatem zasługującym na osobną analizę.

We wstępnej części pracy Bielas zwrócił również uwagę na nieprecyzyjność terminu „pacyfizm”, używanego niekiedy w języku polskim zamiennie ze słowem „antymilitaryzm” lub ze zwrotem „sprzeciw wobec wojny”. Zaproponował radykalne rozszerzenie rozumienia terminu. Zainspirowany myślą Emila Zegadłowicza, jako „pacyfistyczną” pojmuje Bielas praktykę myślenia odrzucającą przekonanie, że wojna jest czymś koniecznym, naturalnym lub godnym uwznioślenia. Jest to również postawa odrzucająca wszelkie inne formy nienawiści, zneutralizowane formy dominacji oraz zinstytucjonalizowane akty agresji.

Zgodnie z definicją Bielas tekstami pacyfistycznymi lub dopuszczającymi lekturę pacyfistyczną są utwory, które realizują przynajmniej jedno z następujących kryteriów interpretacyjnych: (1) demitologizują wojnę i podważają jej heroiczne przedstawienia; (2) koncentrują się na jednostkowym doświadczeniu przemocy, ukazując jej destrukcyjny wpływ na psychikę, ciało i relacje społeczne; (3) afirmują wartości antyprzemocowe oraz kwestionują społeczeństwo oparte na przemocy.

Tak szeroko rozumiany „pacyfizm” może otworzyć całą nową dziedzinę badań literackich.

Zasadniczym przedmiotem analizy i interpretacji uczynił Bielas utwory prozatorskie spoza tego, co przyjęło się uważać za „kanon” literatury pacyfistycznej okresu, o którym mowa. Na jego liście znaleźli się dwaj autorzy znani, lecz z pacyfizmem dotąd w zasadzie niekojarzeni: Emil Zegadłowicz i Stanisław Rembek, oraz czterej prozaicy, którzy choć za życia byli popularni, dziś są prawie zapomniani: Jerzy Gąsowski, Jan Żyznowski, Eugeniusz Małaczewski oraz Czesław Straszewicz. Wybór ten stanowi kolejny dowód odwagi Autora dysertacji, albowiem myślenie i pisanie wskazanych prozaików o wojnie (z wyjątkiem

Zegadłowicza) nie było – jak Bielas w swej rozprawie wykaże – ani monolitem, ani zjawiskiem definitywnie ustabilizowanym.

Każdy z rozdziałów analitycznych poświęconych prozie wybranych autorów stanowi samodzielny, dopracowany szkic interpretacyjny. Bielas wykazuje się znakomitą umiejętnością bliskiej lektury, wrażliwością na detale, precyzją argumentacji oraz umiejętnością łączenia analizy tekstu z szerokim kontekstem kulturowym.

W analizie *Wiosny śmierci* Autor dysertacji pokazuje, że Gąssowski — choć nie był pacyfistą — stworzył jeden z najwcześniejszych i najważniejszych zapisów wojennej traumy w polskiej prozie. Bielas trafnie interpretuje opowiadania jako świadectwo demitologizacji wojny, w którym heroiczne fantazmaty ustępują miejsca obrazom bólu, rozkładu, agonii i bezradności. Szczególnie interesujące jest zestawienie patetycznych felietonów Gąssowskiego z jego wczesnymi opowiadaniem, które — pisane „na gorąco”, w bezpośrednim kontakcie z wojenną rzeczywistością — odsłaniają brutalność konfliktu w sposób niezgodny z późniejszą, propagandową narracją autora. Bielas pokazuje, że pacyfistyczny potencjał *Wiosny śmierci* nie wynika z intencji pisarza, lecz z samego doświadczenia wojny, które unieważnia heroiczne klisze.

Analiza *Zbioru nowel* Jana Żyznowskiego odsłania pacyfistyczny wymiar tekstów, które dotąd były czytane przede wszystkim jako świadectwo legionowego doświadczenia. Bielas pokazuje, że Żyznowski nie gloryfikuje wojny, lecz ukazuje jej moralną destrukcję, rozpad etosu żołnierskiego i doświadczenie graniczne, które unieważnia heroiczne narracje. Autor trafnie wskazuje, że Żyznowski — choć wpisany w tradycję legionową — tworzy literaturę, która nie pozwala na łatwe utożsamienie wojny z patriotycznym obowiązkiem. Jego teksty są świadectwem bólu, rozpacz i moralnego wstrząsu, a nie triumfu.

W interpretacjach powieści *Nagan* i *W polu* Bielas trafnie wskazuje, że Rembek konsekwentnie rozbija romantyczne fantazmaty wojny, ukazując jej antyheroiczny, brutalny, absurdalny wymiar. To jeden z najpełniejszych przykładów pacyfizmu demitologizującego w polskiej literaturze. Bielas udowadnia, że Rembek nie tylko demaskuje fałsz heroicznych narracji, lecz także odsłania mechanizmy społecznej dyscypliny, które zmuszają jednostkę do uczestnictwa w przemocy. Jego proza jest świadectwem rozpadu etosu żołnierskiego i krytyką kultury, która gloryfikuje wojnę.

W rozdziale poświęconym Zegadłowiczowi Bielas rekonstruuje etyczny wymiar jego twórczości, wskazując, że ten pacyfizm wykracza poza antymilitaryzm i obejmuje sprzeciw

wobec wszelkich form przemocy — społecznej, religijnej, obyczajowej. Autor pokazuje, że Zegadłowicz rozumie pacyfizm jako dyspozycję wyobraźni, zdolność współodczuwania cudzego cierpienia, a nie jako doktrynę polityczną. Jego twórczość jest świadectwem głębokiej empatii i sprzeciwu wobec kultury przemocy. Rozdział stanowi istotny, nowatorski wkład w badania nad pisarzem, ukazując jego twórczość jako spójny projekt humanistyczny oparty na radykalnej niezgodzie na cierpienie.

W rozdziale poświęconym Małaczewskiemu Bielas wykazuje, że twórczość tego pisarza — dotąd czytana niemal wyłącznie w kluczu patriotyczno-mesjanistycznym — zawiera również silny, choć niejednoznaczny, pacyfistyczny potencjał. Bielas przekonująco dowodzi, że Małaczewski nie potrafi całkowicie usprawiedliwić wojny, a jego teksty ujawniają głębokie pęknięcie między heroizmem a doświadczeniem przemocy. Interpretacja Małaczewskiego jest szczególnie cenna, ponieważ autor nie poprzestaje na prostym wskazaniu antywojennych fragmentów, lecz analizuje napięcie między patriotycznym imaginariem a doświadczeniem wojny, które to imaginariem podważa.

Rozdział poświęcony Straszewiczowi jest oryginalny przez to, że obiekt badań stawia Bielasowi pewien opór. Co prawda badacz skutecznie pokazuje, że pacyfistyczne sensy w jego twórczości bywają obecne, lecz są niedopelnione — zablokowane przez presję patriotycznego obowiązku. Straszewicz jest pisarzem rozdwojonym: jego teksty odsłaniają brutalność wojny, lecz jednocześnie nie pozwalają na pełne odrzucenie heroicznego imaginariem. Bielas trafnie interpretuje tę ambiwalencję jako pacyfizm zablokowany — obecny, lecz niemożliwy do pełnej artykulacji. Dla mnie osobiście przyjęcie Straszewicza do grona „potencjalnych pacyfistów” było trudne z tego powodu, że w jego twórczości — jak nas o tym Bielas uczciwie informuje — wojna bywa też fetyszizowana, staje się źródłem seksualnego podniecenia.

Do analizowanego korpusu dzieł prozatorskich Bartłomiej Bielas dodał satyrę Adolfa Nowaczyńskiego *Wojna wojnie*, przez co wylał się z zakreślonego we Wstępie zakresu badań: prozy narracyjnej. To odstępstwo było Autorowi potrzebne, by unaocznic kontekst, w jakim pacyfistyczna proza powstawała. *Wojna wojnie* odsłania drugą stronę pacyfizmu — nie tam, gdzie on się ujawnia, lecz tam, gdzie jest zwalczany, wyśmiewany i demonizowany. W ten sposób pacyfizm okazuje się kategorią interpretacyjną przydatną również do analizy przeciwników pokoju. W satyrze Nowaczyńskiego pacyfizm pojawia się jako fantazmat kastracji, choroba społeczna, zagrożenie dla męskości i narodowej siły. Rozdział odsłania również fantazmatyczne zaplecze militarizmu: lęk przed kobietami, przed słabością, przed

zmianą. Pokazuje mechanizmy obronne kultury, które miały unieważnić doświadczenia wojennej traumy obecne w prozie Gąssowskiego, Żyznowskiego czy Rembeka. Nowaczyński staje się tu nie tyle pisarzem, ile symptomem epoki — reprezentacją ideologicznego strachu przed rozpadem tradycyjnej męskości i przed możliwością, że wojna nie jest już źródłem narodowej chwały.

Podsumowanie

Dysertacja Bartłomieja Bielasa *Polska proza pacyfistyczna w dwudziestoleciu międzywojennym* jest pracą imponującą pod względem zakresu, precyzji analitycznej oraz odwagi interpretacyjnej. Autor wybrał temat, który w polskim literaturoznawstwie pozostawał dotąd na marginesie — nie dlatego, że brakowało tekstów literackich mówiących o wojnie w sposób krytyczny, lecz dlatego, że dominujące narracje patriotyczno-martyrologiczne skutecznie przesłaniały możliwość ich dostrzeżenia. Bielas wypełnia tę lukę, a ponadto proponuje nowy sposób myślenia o pacyfizmie w literaturze, wykraczający poza dotychczasowe, zbyt wąskie definicje i schematy interpretacyjne.

Metodologia pracy jest spójna, konsekwentna i nowoczesna. Bielas łączy bliską lekturę z analizą kontekstów historycznych, społecznych, ideologicznych i recepcyjnych. Wprowadza również własną propozycję teoretyczną — „projekt krytyki pacyfistycznej”, który otwiera możliwość reinterpretacji wielu tekstów literackich, dotąd czytanych wyłącznie według klucza patriotycznego lub heroizującego.

Rozprawa Bartłomieja Bielasa dowodzi doskonale znajomości podjętego tematu, umiejętności krytycznego myślenia i skutecznej obrony śmiałych, oryginalnych tez. Dysertacja jest znakomicie udokumentowana, dobrze skonstruowana, napisana językiem precyzyjnym, a zarazem piękną, elegancką polszczyzną. Lektura tekstu jest prawdziwą przyjemnością. Osiem jej fragmentów zostało już opublikowanych. Jestem przekonana, że cała praca powinna się ukazać w formie książkowej.

Ponieważ rozprawa spełnia wszystkie kryteria stawiane pracom doktorskim, wnoszę o dopuszczenie magistra Bartłomieja Bielasa do dalszych etapów przewodu doktorskiego, a także postuluję przyznanie jego dysertacji wyróżnienia.

prof. dr hab. Anna Synoradzka

